

Sygn. akt I ACa 975/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 marca 2021 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Jerzy Bess (spr.)
Sędziowie:	SSA Marek Boniecki SSA Grzegorz Krężolek
Protokolant:	Katarzyna Mitan

po rozpoznaniu w dniu 4 marca 2021 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa A. B.

przeciwko Gminie (...)

o zapłatę

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 19 lutego 2019 r. sygn. akt I C 5/08

I. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 3 w ten sposób, że w miejsce

podanej w punkcie 2 daty: „od dnia 9 lipca 2018 roku” wpisuje datę: „od dnia 2 października 2015 roku”;

II. oddala apelację powoda w pozostałej części, a apelację strony

pozwanej w całości;

III. znosi wzajemnie pomiędzy stronami koszty postępowania

apelacyjnego.

SSA Marek Boniecki SSA Jerzy Bess SSA Grzegorz Krężolek

Sygn. akt I ACa 975/19

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Krakowie zaskarżonym wyrokiem z dnia 19 lutego 2019 r. sygn. akt I C 5/08 w sprawie z powództwa A. B. przeciwko Gminie (...) o zapłatę:

1. umorzył postępowanie powyżej kwoty 765.222 zł,
2. zasądził od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 700.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 9 lipca 2018r. do dnia zapłaty,
3. oddalił powództwo w pozostałym zakresie,
4. zniósł wzajemnie koszty zastępstwa procesowego między stronami,
5. nakazał ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Krakowie:
 - a) od powoda z roszczenia zasądzonego na jego rzecz w pkt 2 wyroku kwotę 10.000 zł tytułem częściowej opłaty sądowej od pozwu,
 - b) od strony pozwanej kwotę 28.511 zł tytułem opłaty sądowej od pozwu, od uiszczenia której powód był zwolniony i wydatków poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa,
6. nieuiszczonymi kosztami sądowymi obciążył Skarb Państwa.

W rozważaniach prawnych Sąd Okręgowy wskazał m.in. następujące motywy swego rozstrzygnięcia:

Powództwo zasługuje na uwzględnienie w części.

Na rozprawie w dniu 5 lutego 2019 r. powód cofnął pozew ponad kwotę 765.222 zł bez zrzeczenia się roszczenia. Strona pozwana wyraziła zgodę na cofnięcie pozwu. Zatem sąd umorzył postępowanie w sprawie ponad kwotę 765.222 zł, na podstawie art. 355 k.p.c. w związku z art 203 k.p.c. (pkt 1 wyroku).

Powód w ostatecznie sprecyzowanym i zmodyfikowanym żądaniu pozwu (pismo z „dnia 8 lutego 2013 r. - k. 826-831, k. 1304, k.1539) domagał się zasądzenia kwoty dochodzonej pierwotnym pozwem z dnia 29 grudnia 2005 r., tj. 1.685.932 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od daty doręczenia odpisu pozwu stronie pozwanej – tytułem wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości, których powód jest współwłaścicielem w 1/10 i 1/30 cz., zajętych przez Gminę (...) pod drogi publiczne za okres od 29.12.1995 r. do 31.12.1998 r. W pozwie powód wskazał, że łączna powierzchnia działek zajętych pod drogi wynosiła 52.035 m⁽²⁾, ale dotyczyło to działek których powód był współwłaścicielem w 1/10 cz. wskazanych w pierwotnym pozwie (działek o numerach (...)). We wskazanym wyżej piśmie powód wskazał, aktualne na datę złożenia pisma, oznaczenie działek i powierzchnię ich zajęcia pod drogi. W tymże piśmie procesowym powód wniósł o zasądzenie wynagrodzenia za zajęcie pod drogi działek których był współwłaścicielem w 1/30 cz. tj. działki nr (...) o pow.0,0107ha, (...)o pow.0,0977ha, (...) o pow.0,1960 ha i (...) o pow.0,0250 ha oraz (...) o pow.0,0483 ha, nie objętych pierwotnym pozwem.

Działki objęte żądaniem pozwu są zajęte pod drogi publiczne. Okoliczność ta została przyznana przez pozwaną Gminę (pismo z dnia 18.01.2010 r. - k. 417, na rozprawie w dniu 02.07.2015 r. - k. 1182) a ponadto znajduje potwierdzenie w dokumentach znajdujących się w aktach sprawy (pismo (...) zarządcy dróg na terenie Gminy (...) z dnia 17.07.2009 r. - k. 24, 344). Okolicznością nie kwestionowaną przez pozwaną Gminę jest, że od 1990 roku tj. od czasu uzyskania osobowości prawnej jest ona posiadaczem spornych nieruchomości zajętych pod drogi i do niej należy sprawowanie zarządu nad nimi przez swe jednostki organizacyjne (...) w K.. Poza sporem jest więc fakt władania przez Gminę (...) spornymi działkami od 1 stycznia 1990r. do 31 grudnia 1998r. a tym samym w okresie objętym pozwem tj. od 29 grudnia 1995r.do 31 grudnia 1998 r., potwierdzony dodatkowo tzw. metrykami dróg (k. 888-997). Poza sporem jest również, że powód wystąpił do Wojewody (...) o zapłatę odszkodowania za przejście nieruchomości pod drogi w trybie

art. 73 p.w.r.a.p. i do tej pory została wydana jedna decyzja dotycząca zapłaty odszkodowania za działkę (...), zaś postępowanie administracyjne dotyczące zapłaty za pozostałe działki jest zawieszona.

Zgodnie z art. 73 ust. 1. nieruchomości pozostające w dniu 31 grudnia 1998 r. we władaniu Skarbu Państwa lub jednostek samorządu terytorialnego, nie stanowiące ich własności, a zajęte pod drogi publiczne, z dniem 1 stycznia 1999 r. stają się z mocy prawa własnością Skarbu Państwa lub właściwych jednostek samorządu terytorialnego za odszkodowaniem.

Odszkodowanie, o którym mowa w ust. 1, wypłaca:

1. gmina - w odniesieniu do dróg będących w dniu 31 grudnia 1998 r. drogami gminnymi,
2. Skarb Państwa - w odniesieniu do pozostałych dróg.

Podstawą do ujawnienia w księdze wieczystej przejścia na własność Skarbu Państwa lub jednostek samorządu terytorialnego nieruchomości, o których mowa w ust. 1, jest ostateczna decyzja wojewody.

Powód jako podstawę prawną żądania podał przepisy art. 224 k.c. i 225 k.c.

Sąd Najwyższy w licznych swych orzeczeniach przyjął, że art. 73 ustawy z dnia 13 października 1998 r. p.w.r.a.p. nie wyłącza roszczeń byłych właścicieli nieruchomości, zajętych pod drogi publiczne, o wynagrodzenie za bezumowne korzystanie z ich nieruchomości, stanowiących ich własność, w okresie poprzedzającym przejście tej własności z mocy prawa na Skarb Państwa lub jednostkę samorządu terytorialnego. Jest to uprawnienie niezależne od odszkodowania, które w drodze decyzji administracyjnej - na wniosek właściciela nieruchomości złożony w okresie od dnia 1 stycznia 2001 r. do dnia 31 grudnia 2005 r. - ustala, a następnie wypłaca gmina, w odniesieniu do dróg będących w dniu 31 grudnia 1998 r. drogami gminnymi, bądź Skarb Państwa w odniesieniu do pozostałych dróg, według zasad i trybu określonych w przepisach o odszkodowaniach za wywłaszczone nieruchomości (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 26 maja 2006 r. III CZP 19/06; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2007 r., sygn. akt III CSK 278/06).

Sąd Najwyższy wskazał jednocześnie, że przewidziane w art. 224-225 k.c. wynagrodzenie nie jest roszczeniem o świadczenia okresowe i obejmuje cały czas przez który posiadacz korzystał z rzeczy. Roszczenie to przedawnia się w terminie 10 - letnim przewidzianym w art. 118 k.c., a bieg tego terminu rozpoczyna się od chwili objęcia nieruchomości w posiadanie przez posiadacza i wraz z upływem czasu posiadania przesuwają się do przodu. Właściciel może zatem dochodzić wynagrodzenia za korzystanie z rzeczy przez posiadacza z rzeczy przez cały 10-letni, nieprzedawniony okres posiadania, liczony od wstecz od daty wytoczenia powództwa. W orzecznictwie i doktrynie podkreśla się, że treść przepisu art. 73 p.w.r.a.p. traktując o odjęciu prawa własności nieruchomości z mocy prawa za odszkodowaniem, sam przez się nie wyłącza stosowania innych norm prawnych stanowiących podstawę do wynagrodzenia nie za odjęcie własności, lecz za fakt pozbawienia właściciela nieruchomości korzystania z niej w granicach art. 140 k.c.; byłemu właścicielowi przysługuje także roszczenie o wynagrodzenie za bezumowne korzystanie z nieruchomości, jako wynagrodzenie za bezprawne pozbawienie go w przeszłości władania nią, czyli za bezprawne pozbawienie wykonywania prawa własności (por. glosa M. Wolanina OSP 2002,nr7-8,s.106).

Zatem powodowi jako współwłaścicielowi nieruchomości zajętych przed dniem 1 stycznia 1999 r. pod drogi publiczne należy się wynagrodzenie liczone według reguł określonych w przepisach art. 224 i 225 k.c., za okres do czasu przejścia własności nieruchomości na Gminę, czyli do 31.12.1998 r.

W mniejszej sprawie bezspornym jest, że powód w okresie objętym żądaniem pozwu -od 29.12.1995 r do 31.12.1998 r. - był pozbawiony możliwości korzystania z nieruchomości będących jego współwłasnością. Pozwana Gmina (...) nie kwestionowała również faktu, że w okresie tym była podmiotem władającym nieruchomościami zajętymi pod drogi publiczne. Powód był zatem pozbawiony jego uprawnień wynikających z art. 140 k.c. a w szczególności korzystania z nieruchomości z wyłączeniem innych osób, możliwości pobierania pożytków i innych dochodów z rzeczy. Ponieważ strona pozwana była samoistnym posiadaczem nieruchomości stanowiących współwłasność powoda w złej wierze,

obowiązana jest w szczególności do wynagrodzenia za korzystanie z rzeczy (art. 225 w związku z art. 224 § 2 k.c.). **Wysokość powyższego wynagrodzenia Sąd ustalił w oparciu o opinię biegłej M. C. na kwotę 700.000 zł, przyjmując, że pod drogi zostały zajęte działki których powód jest współwłaścicielem w 1/10 części o powierzchni 52.723 m⁽²⁾, zgodnie z tabelarycznym zestawieniem powierzchni działek zajętych pod drogi, w tym z naniesieniami w postaci chodników, jezdni, zieleni (k. 1213).** Sąd uznał za zasadne zasądzenie wynagrodzenia według oszacowania biegłej M. C. przy przyjęciu, że sporne działki w chwili wejścia powoda w ich posiadanie (1974 r.) były już urządzonymi drogami i według stanu naniesień z tej daty. Powód nigdzie nie twierdził, że ponosił jakiegokolwiek nakłady na infrastrukturę drogową ale konsekwentnie podtrzymywał w toku sprawy, że nabył działki które były, już zajęte pod drogi. Okoliczność ta wynika z wpisów w księgach wieczystych i ortofotomap.

W tym miejscu należy zwrócić uwagę, że sąd przyjął - na podstawie opinii biegłej M. C. - stan zagospodarowania działek powoda w 1974 r. jako drogi, ale nie podziela argumentacji powoda odwołującego się do zasad szacowania nieruchomości przyjętych w decyzji Prezydenta M. K. z dnia 28.12.2017 r. dotyczącej ustalenia odszkodowania za przejęcie działki nr (...) pod drogę publiczną - ulicę (...) (k. 1655), dlatego że przedmiotem ustaleń w toku tamtego postępowania było ustalenie należnego powodowi odszkodowania za odjęcie prawa własności a celem niniejszego postępowania było ustalenie wysokości wynagrodzenia.

Sąd uznał za zasadny zarzut przedawnienia podniesiony przez pozwaną Gminę w piśmie z dnia 10 lipca 2018 r. (k. 1537) odnośnie żądania wynagrodzenia za bezumowne korzystanie za okres od 29 grudnia 1995 r. do 31 grudnia 1998 r. ponad udział powoda we współwłasności wynoszący 10 % w działkach nr (...). Jak już Sąd wyżej wskazał, powodowi należy się wynagrodzenie za 10 letni nieprzedawniony okres posiadania, liczony wstecz od daty wytoczenia powództwa (art. 118 k.c.). Powód wniósł pozew w dniu 29 grudnia 2005 r. zatem należy mu się wynagrodzenie za okres od 29 grudnia 1995 r. do 31.12.1998 r., bowiem od 1 stycznia 1999 r. własność nieruchomości przeszła z mocy prawa na Gminę (...). W pierwotnym pozwie powód nie domagał się zasądzenia wynagrodzenia za korzystaniem z działek nr (...) (ani w udziale 1/10 ani w 1/30); uczynił to dopiero w piśmie procesowym z dnia 8 lutego 2013 r. (k. 826-831). Zgłoszone roszczenie dotyczy zatem nowych działek. Co prawda powód oświadczył, że nie rozszerza pozwu kwotowo, ale rozszerza podstawę faktyczną pozwu o domaganie się wynagrodzenia za te działki, ale jest to nowe żądanie i dlatego uległo ono przedawnieniu. Co prawda w piśmie z dnia 10 lipca 2018r. pozwana Gmina podniosła zarzut przedawnienia odnośnie działek nr (...), pomijając działkę nr (...) ale jej intencją było podniesienie zarzutu przedawnienia odnośnie wszystkich działek objętych rozszerzonym w piśmie z dnia 8 lutego 2013 r. żądaniem pozwu, zatem również sąd uwzględnił zarzut przedawnienia ponad 10% udział powoda w tej działce .

Na marginesie należy wskazać, że powód w pismach składanych osobiście w toku, niniejszego postępowania (m. innymi w piśmie z dnia 20.06.2011 r.- k. 629) zwracał uwagę na inne działki będące jego współwłasnością a zajęte pod drogi, ale do 8 lutego 2013r. nie wskazał jednoznacznie, że rozszerza żądanie pozwu o działki nr (...). Co więcej jego ówczesny pełnomocnik w piśmie procesowym z dnia 12.09.2011 r. oświadczył że pismo powoda nie stanowi modyfikacji, ani rozszerzenia żądania pozwu (k. 663). Zresztą w dacie złożenia tego pisma żądanie o zasądzenie wynagrodzenia za te działki było już przedawnione .

Bez znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy jest zarzut pozwanej Gminy, że w księgach wieczystych obejmujących działki będące we współwłasności powoda zostały wpisane ostrzeżenia o niezgodności w udziałach poszczególnych współwłaścicieli i okoliczność ta może mieć istotne znaczenie dla ustalenia prawidłowego udziału powoda a co za tym idzie ustalenia wysokości odszkodowania . Jak wynika z analizy odpowiednich ksiąg wieczystych wpisy te nie dotyczą powoda ale innych osób i udziały powoda nie uległy zmianie.

Sąd nie uwzględnił w zasadzonej w pkt 2 wyroku kwocie wynagrodzenia za zajęcie pod Al. (...) (...) (...), dlatego że powód nie udowodnił, aby w okresie objętym pozvem był ich właścicielem lub współwłaścicielem. Jak wynika z odpisu

z księgi wieczystej nr (...) własność tych działek jest wpisana na rzecz Gminy (...), na podstawie decyzji Wojewody (...) z dnia 5.05.1991 r. (...).

Reasumując, sąd zasądził na rzecz powoda kwotę 700 000 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 9 lipca 2018 r. do dnia zapłaty (pkt 2 wyroku) tj. od daty doręczenia stronie pozwanej opinii uzupełniającej biegłej M. C. z dnia 3 lipca 2018 r. (k. 1555) zawierającej prawidłowo obliczone wynagrodzenie, przy przyjęciu, że udział powoda we współwłasności nieruchomości wynosił 1/10 cz. zarówno we własności gruntu jak i nanieśń na gruncie. Sąd oddalił powództwo w pozostałym zakresie jako niezasadne, jak również oddalił powództwo odnośnie odsetek ustawowych za okres od daty wniesienia pozwu do dnia 8 lipca 2018 r. (pkt 3 wyroku). Wysokość wynagrodzenia została ustalona a zatem stała się wiadoma stronie pozwanej, dopiero w opinii biegłej, doręczonej stronie pozwanej w dniu 9 lipca 2018 r., jak już podano.

Niezasadny jest zarzut pozwanej Gminy (...), że powództwo niniejsze jest przedwczesne, dlatego że nie została wydana przez Wojewodę (...) ostateczna decyzja w trybie art. 73 p.w.r.a.p. która pozwoliłaby określić czy przedmiotowe nieruchomości, a jeżeli tak, to w jakiej części były zajęte w dniu 31 grudnia 1998 r. pod drogi publiczne. O bezzasadności tego zarzutu przesądził Sąd Apelacyjny w uzasadnieniu postanowienia z dnia 16.06.2010 r., sygn. akt (...) uchylającego postanowienie tut. Sądu zawieszające nin. postępowanie do czasu ostatecznego zakończenia postępowania przed Wojewodą (...), polecając tut. Sądowi poczynienie samodzielnych ustaleń faktycznych w zakresie powierzchni nieruchomości zajętych pod drogi publiczne, co też Sąd uczynił.

Ponadto należy dodać, że z analizy przepisów ustawy p.w.r.a.p. wynika, że wydanie przez Wojewodę decyzji jest warunkiem ustalenia i wypłaty odszkodowania w trybie przepisów tej ustawy przez gminę /Skarb Państwa. Natomiast w okolicznościach faktycznych niniejszej sprawy wystarczającą przesłanką jest fakt władania przedmiotowymi nieruchomościami zajętymi pod drogi przez Gminę (...)w okresie objętym pozwem a okoliczność ta jest bezsporna między stronami. Decyzja Wojewody jest dowodem przejścia własności nieruchomości z powoda na Gminę, nie jest natomiast dowodem dla wykazania kto nieruchomość posiadał bez tytułu prawnego w okresie za który powód domaga się wynagrodzenia powstałe na skutek nielojalności pozwanej jako organu władzy publicznej, która odmawiała zawarcia ugody, wpływała na przewlekłość postępowania i posługiwała się nieprawomocnymi dokumentami (k. 632). Powód nie sprecyzował kwoty jakiej domagał się z tego tytułu, ani też nie wykazał na czym te straty polegały. Warto jedynie dodać, że na czas trwania niniejszego postępowania i postępowania administracyjnego miał wpływ nieuregulowany stan prawno - geodezyjny działek objętych pozwem i liczba tych działek (kilkanaście).

Sąd nie zasądził na rzecz powoda zwrotu kwoty 3.000 zł wydatkowanej na prywatną opinię sporządzoną przez geodetę M. H., ponieważ była ona wykonywana na zlecenie powoda a nie Sądu. Nie zasługiwał na uwzględnienie również wniosek powoda o umorzenie kosztów zastępstwa procesowego (5.400 zł) poniesionych przez Wojewodę (...) w nin. sprawie, zasądzonych od powoda na rzecz Skarbu Państwa - Wojewody (...) wyrokiem Sądu Apelacyjnego z dnia 13 września 2007r. . Wyrok w odniesieniu do pozwanego Skarbu Państwa - Wojewody (...) jest prawomocny, koszty zostały zasądzone na rzecz Skarbu Państwa i tylko w gestii tej strony leży decyzja o egzekwowaniu tych kosztów od powoda.

O kosztach sąd orzekł na zasadzie art. 100 k.p.c., uznając, że powód wygrał sprawę w połowie. Dlatego Sąd zniósł wzajemnie koszty zastępstwa procesowego między stronami (pkt 4 wyroku).

W pkt 5 wyroku sąd nakazał ściąganie na rzecz Skarbu Państwa od powoda z zasądzonych na jego rzecz roszczenia kwotę 10.000 zł tytułem częściowej opłaty sądowej od pozwu, mając na uwadze sytuację finansową powoda oraz subiektywne przekonanie powoda o jego pokrzywdzeniu przez Gminę (...) (wcześniej przez Skarb Państwa) o zajęciu jego nieruchomości pod drogi bez stosownej rekompensaty. Od pozwanej Gminy sąd nakazał ściąganie kwoty 28.511 zł, w tym kwoty 14.700 zł tytułem opłaty sądowej od pozwu od zasądzonych roszczenia i kwoty 13.811 zł tytułem wydatków poniesionych na opinie biegłych, przyjmując do tych wyliczeń, że Gmina przegrała sprawę w 42%. Łącznie

wydatki na opinie biegłych wyniosły 32.883,11 zł. (42% z kwoty 32.883,11 zł =13.810,90 zł, w zaokrągleniu 13.811 zł). Pozostałymi nieuiszczonymi przez powoda kosztami sądowymi Sąd obciążył Skarb Państwa (pkt 6 wyroku).

Niniejszy wyrok apelacja zaskarżyły obie strony.

Powód zaskarżył niniejszy wyrok w części dotyczącej odsetek i kosztów procesu, zarzucając:

1. rażącym naruszeniem przepisów prawa materialnego mającym wpływ na wynik sprawy a to:

a) ***art. 481 k.c.*** przez błędną jego wykładnię i przyjęcie, że roszczenie powoda o odsetki powstały nie od chwili opóźnienia w spełnieniu świadczenia przez pozwaną, ale od daty doręczenia jej opinii uzupełniającej biegłego sądowego z dnia 3 lipca 2018 r., zawierającej prawidłowo obliczone wynagrodzenie - od której to daty należy liczyć opóźnienie - to jest od dnia 9 lipca 2018 r.,

2. naruszeniem przepisów postępowania mającym wpływ na wynik sprawy a to:

a) ***art. 100 k. p. c.*** przez błędne przyjęcie, że powód wygrał sprawę w połowie.

W oparciu o powyższe zarzuty powód wniósł o:

zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie żądania pozwu z uwzględnieniem kosztów zastępstwa adwokackiego za pierwszą i drugą instancję. W toku rozprawy apelacyjnej powód wniósł ***o zasądzenie odsetek od dnia wniesienia pozwu.***

Pozwany apelacją zaskarżył niniejszy wyrok w części, to jest co do punktu 2 i co do kwoty 45.416 zł oraz w części zasądzającej ustawowe odsetki za opóźnienie od dnia 9 lipca 2018 r. do 18 lutego 2019 r. od kwoty 654.584 zł, zamiast od dnia wydania wyroku do dnia zapłaty, zarzucając:

1. naruszenie przepisów prawa materialnego, to jest przepisów ustawy z dnia 21 marca 1985r. o drogach publicznych oraz poprzedzających ją ustaw regulujących sprawy zarządzania drogami publicznymi, ustalenie podmiotów uprawnionych do zarządzania, budowy oraz utrzymania dróg publicznych: ustawy z dnia 29 marca 1962 r. o drogach publicznych (art. 13 i nast.), ustawy z dnia 10 grudnia 1920 r. o budowie i utrzymaniu dróg publicznych w Rzeczypospolitej Polskiej (art. 21 i nast.) ***poprzez przyjęcie, że*** przed zawarciem umowy sprzedaży z 8 sierpnia 1974 r, wszystkie nakłady czynione na drogi objęte tą umową dokonywane były przez poprzedników prawnych powoda, ***a powód nabywając działki zajęte pod drogi nabył je z nakładami, które nieznacznie różnią się od obecnego stanu zagospodarowania, opisanego przez biegłą M. C. w opinii z 30 maja 2017 r.,***

2. zarzut nie wyjaśnienia sprawy poprzez oddalenie wniosku strony pozwanej zgłoszonego w piśmie z 11 kwietnia 2018 r., a dotyczącego dopuszczenia opinii: analizy zdjęć lotniczych przez Wydział (...) Akademii (...) w K. na okoliczność zużycia technicznego składników budowlanych naniesionych na działkach zajętych pod drogi, ***co doprowadziło do przyjęcia przez Sąd I instancji, że stan techniczny tych naniesień był przez okres od sierpnia 1974 r. do chwili wydania opinii przez biegłą M. C. taki sam,*** lub nieznacznie tylko pogorszony, co stoi w sprzeczności z obowiązującymi w tym czasie przepisami powołanymi w pkt 1 zarzutów, co doprowadziło do zasądzenia od strony pozwanej na rzecz powoda również wynagrodzenia z tytułu bezumownego korzystania za te nakłady,

3. pominięcie treści decyzji Prezydenta Miasta K. dotyczącej wypłaty odszkodowania powodowi z dnia 28.12.2017 r., i decyzji Wojewody (...) z 17.08.2018 r., utrzymującej w mocy decyzję Prezydenta Miasta K., z których wynika, że w postępowaniu o wypłatę odszkodowania za przejście z mocy prawa własności nieruchomości zajętych pod drogi publiczne na rzecz Gminy (...), ***powód nie wykazał jakoby czynił jakiegokolwiek nakłady na działki zajęte pod drogi publiczne w postaci, remontów, przebudowy lub rozbudowy tych dróg od momentu ich nabycia w sierpniu 1974 r. oraz stanu ich zagospodarowania w chwili zakupu tych działek,***

4. naruszenie art. 21 w związku z art. 22 ustawy z dnia 17 maja 1989 r. Prawo geodezyjne i kartograficzne poprzez pominięcie w wyroku zmiany oznaczenia działki, a co za tym idzie orzeczenia odnośnie nieruchomości, która nie została ujawniona w ewidencji gruntów, mimo, że strona pozwana fakt ten zgłosiła i poparła to odpowiednimi dokumentami już w sierpniu 2018r., to jest decyzją Prezydenta Miasta K. o zmianie danych ewidencyjnych i wydzieleniu w działce ewidencyjnej (...) nowych działek ewidencyjnych: (...)i w oparciu o tą decyzję powód jest współwłaścicielem działki ewidencyjnej nr (...) obręb (...) jednostka ewidencyjna (...)o powierzchni 0,1279 ha w udziale wynoszącym 5760/57600, a Sąd I instancji dokonując przeliczenia wynagrodzenia na podstawie opinii biegłej M. C. **przyjął powierzchnię działki (...) zajętej pod drogi, chodniki zieleńce wynoszącą 0,5425 ha, gdy powierzchnia działki (...) wynosi 0,1279 ha, w związku z czym wysokość wynagrodzenia należna powodowi została zawyżona** o wartość wyliczoną z 0,4146 ha (pierwotna powierzchnia działki (...) ha minus powierzchnia działki (...) ha), to jest **o kwotę 604 zł**,

5. naruszenie art.316 k.p.c. poprzez przyjęcie, **że ustawowe odsetki za opóźnienie należą się powodowi od momentu** kiedy strona pozwana odebrała uzupełniającą opinię biegłej M. C., to jest od chwili kiedy strona pozwana mogła zapoznać się opinią, która ustalała wysokość należnego powodowi wynagrodzenia z tytułu bezumownego korzystania z nieruchomości powoda, a nie od momentu kiedy to wynagrodzenie zostało zasądzone, to jest od 19 lutego 2019 r. **kiedy został wydany zaskarżony wyrok.**

Wskazując na powyższe zarzuty pozwany wniósł o zmianę:

1. punktu 2 zaskarżonego wyroku i zasądzenie od strony pozwanej Gminy (...) na rzecz powoda A. B. kwotę 654.584 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 19 lutego 2019 r. do dnia zapłaty,
2. punktu 5b i nakazanie ściągnąć od strony pozwanej Gminy (...) kwotę zł tytułem opłaty sądowej od pozwu od uiszczenia której powód był zwolniony i wydatków poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa,
3. zasądzenie od powoda na rzecz strony pozwanej kosztów postępowania za II instancję.

Obie strony wniosły o oddalenie apelacji strony przeciwnej i o zasądzenie od strony przeciwnej na swoją rzecz zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Dla oceny zasadności apelacji obu stron oraz dla zobrazowania zasady rozstrzygnięcia Sadu I instancji, a także wyjaśnienia istoty składanych przez strony oświadczeń procesowych i materialnoprawnych, należy na wstępie odwołać się do tabeli zamieszczonej na k. 1489 akt zawartej w: „Opinii uzupełniającej o wysokości wynagrodzenia z tytułu bezumownego korzystania z fragmentów nieruchomości o powierzchniach wskazanych w opinii biegłego sądowego S. Z. z kwietnia 2016 r. za okres od 29.12.1995 r. do 31.12.1998 r.” z dnia 3 lipca 2019 r. sporządzonej przez biegłą sądową M. C..

Wskazuje ona wartość tego wynagrodzenia w trzech (nienumerowanych) pozycjach wg. stanu:

- 1. bez naniesień** – na kwotę **689.627 zł** (po przeliczeniu przez Sąd na kwotę **684.683 zł**)
- 2. z naniesieniami wg stanu na rok 1974** – na kwotę **705.000 zł** (po przeliczeniu przez Sąd na kwotę 700.024,25 zł, a po zaokrągleniu na kwotę **700.000 zł**)
- 3. z naniesieniami wg aktualnego stanu** – na kwotę **705.155 zł** (co do której to kwoty **Sąd nie dokonywał przeliczenia**, z uwagi na przyjętą podstawę rozstrzygnięcia)

W ustaleniach faktycznych opartych na danych zawartych w powyższe Tabeli Sąd I instancji stwierdził, że wysokość wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z działek należących do powoda **o powierzchni 53.102 m² (bez naniesień)** za okres od 29.12.1995 r. do 31.12.1998 r. **w udziale wynoszącym 1/10 stanowi kwota 689.627**

zł; zaś za korzystanie z działek **o powierzchni 52.723 m² wynosi 684.683 zł – co zawarto w pozycji nr 1 Tabeli.**

Wysokość wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z działek należących do powoda **o powierzchni 52.723 m wraz z naniesieniami według stanu z 1974 r.** za okres od 29.12.1995 r. do 31.12.1998 r. **w udziale wynoszącym 1/10 wynosi 700.000 zł (700.024.25 zł) – co zawarto w pozycji nr 2 Tabeli.**

Dysponując danymi z opinii uzupełniającej biegłej M. C. z 03.07.2018 r. (k. 1489 - 1502) **Sąd dokonał przeliczenia, przyjmując powierzchnię zajętości pod drogi 52.723 m⁽²⁾ a nie 53.102 m⁽²⁾.**

Apelująca pozwana w pierwszej kolejności **postuluje oparcie rozstrzygnięcia na danych zawartych w pozycji nr 1 Tabeli** (z zastrzeżeniem dotyczącym zarzutu przedawnienia podniesionego w apelacji, co będzie przedmiotem oceny poniżej), kwestionując oparcie rozstrzygnięcia na danych z **pozycji nr 2 Tabeli w dwóch aspektach:**

- co do zasady w całości

- co do prawidłowej oceny naniesień wg stanu na rok 1974 i co do sposobu obliczania ewentualnego wynagrodzenia.

Odnosząc się do zakwestionowania zasady uznania roszczenia powoda opartego na zarzucie, że powód, ani jego poprzednicy prawni nie czynili przedmiotowych nakładów, to okoliczność ta nie była sporna. Kwestię tą w pełni wyjaśnia stwierdzenie Sądu I instancji, który podniósł, że Sąd uznał za zasadne zasądzenie wynagrodzenia według oszacowania biegłej M. C. przy przyjęciu, że sporne działki w chwili wejścia powoda w ich posiadanie (1974 r.) były już urządzonymi drogami i według stanu naniesień z tej daty. Powód nigdzie nie twierdził, że ponosił jakiegokolwiek nakłady na infrastrukturę drogową ale konsekwentnie podtrzymywał w toku sprawy, że nabył działki które były, już zajęte pod drogi. Okoliczność ta wynika z wpisów w księgach wieczystych i ortofotomap.

W tym miejscu należy zwrócić uwagę, że sąd przyjął - na podstawie opinii biegłej M. C. - stan zagospodarowania działek powoda w 1974 r. jako drogi, ale nie podziela argumentacji pozwanego odwołującego się do zasad szacowania nieruchomości przyjętych w decyzji Prezydenta M. K. z dnia 28.12.2017 r. dotyczącej ustalenia odszkodowania za przejęcie działki nr (...) pod drogę publiczną - ulicę (...) (k. 1655), dlatego że przedmiotem ustaleń w toku tamtego postępowania było ustalenie należnego powodowi odszkodowania za odjęcie prawa własności, a celem niniejszego postępowania było ustalenie wysokości wynagrodzenia.

Tak więc brak jest podstaw do uwzględnienia zarzutów naruszenia prawa materialnego i procesowego podniesionych w tym zakresie w pkt 1–3 apelacji pozwanego.

Niezależnie od tego należy wskazać, że obliczenie tego wynagrodzenia wymagała wiadomości specjalnych. Sąd I instancji rozstrzygnięcie w tym zakresie zarówno co do stanu naniesień i obliczenia wynagrodzenia oparł na opinii biegłych sądowych. Dowód z opinii biegłego, jak podkreśla się w orzecznictwie, podlega ocenie sądu z zastosowaniem art. 233 § 1 k.p.c. według właściwych dla przedmiotu opinii kryteriów zgodności z zasadami logiki i wiedzy powszechnej, poziomu wiedzy biegłego, podstaw teoretycznych opinii, a także sposobu motywowania oraz stopnia stanowczości wyrażonych w niej. Tym samym brak jest podstaw do uwzględnienia zarzutów apelacji w tym zakresie. Opinie biegłych są jednoznaczne, przekonywujące, wywody logiczne. Tym samym brak podstaw do ich kwestionowania.

Odnosząc się do zarzutu apelacji pozwanego kwestionującej powierzchnię jednej z działek i **zmierzającej w efekcie do obniżenia zasądanego roszczenia o kwotę 604 zł.**

W tym kontekście należy przywołać argumentację Sądu I instancji wyrażoną w tym zakresie co do poczynionych przez siebie ustaleń.

Ogólna powierzchnia działek zajętych pod drogi publiczne, których powód jest współwłaścicielem wynosi **5.2723 ha (52.723 m²)**. Zarówno biegły J. H. jak i S. Z. w swych opiniach zwracali uwagę na skomplikowany i nieregulowany stan prawny niektórych działek objętych pozwem, których powód jest współwłaścicielem. Niemniej jednak mając na uwadze to, że kompleksowe uregulowanie sytuacji geodezyjno - prawnej wraz z ustaleniem przebiegu granic działek zajętych pod drogi trwałoby kilka lat, Sąd przy ustalaniu powierzchni działek zajętych pod drogi oparł się na opinii biegłego S. Z. (odmiennego zdania był biegły J. H., który twierdził, że należy ustalić granice działek). Przekonywujące dla Sądu były wyjaśnienia biegłego S. Z. złożone na rozprawie w dniu 29.09.2015r. (k. 1187), że dla określenia powierzchni gruntu zajętego przez (...) pod drogi publiczne nie jest potrzebne ustalanie granic działek, natomiast wystarczy określić przebiegi granic na mapie cyfrowej, dlatego że są one fizycznie zgodne ze stanem faktycznego użytkowania na gruncie. **Przy czym w takiej sytuacji powierzchnia zajętości przez (...) może być odmienna niż w ewidencji gruntów w Urzędzie Miasta K., ale różnice w powierzchni nie są duże.** W przeciwnym razie należałoby wszcząć procedurę administracyjnego ustalania granic działek zajętych pod drogi z sąsiednimi działkami, która **jest czasochłonna i kosztowna**, bowiem wówczas oprócz wykonania prac geodezyjnych należy zawiadomić wszystkich właścicieli działek graniczących z działkami zajętymi pod drogi i dokonać zaklauzulowania operatów przed złożeniem do zasobów państwowych.

Podsumowując, w sytuacji, kiedy sama pozwana podnosi, że w sytuacji ewentualnego uwzględnienia tego zarzutu należne wynagrodzenie zostałoby obniżone jedynie o kwotę 604 zł (**co stanowi jedynie 0,09 % zasądzonej kwoty, a więc poniżej 1/10 promila**), to należy stwierdzić, że nie ma to większego znaczenia w kontekście art. 322 k.p.c., zgodnie z którym jeżeli w sprawie o naprawienie szkody sąd uzna, że ściśle udowodnienie wysokości żądania jest niemożliwe, nader utrudnione lub oczywiście niecelowe, może w wyroku zasądzić odpowiednią sumę według swej oceny opartej na rozważeniu wszystkich okoliczności sprawy. Zarzut ten w tym kontekście traci na znaczeniu w sytuacji zaokrąglenia zasądzonej od pozwanego kwoty **w dół na niekorzyść powoda** (po przeliczeniu przez Sąd na kwotę **700.024,25 zł, a po zaokrągleniu na kwotę 700.000 zł**).

Kolejnym elementem podniesionym w apelacji pozwanego **jest zarzut przedawnienia roszczenia**. W tym zakresie pozwany w uzasadnieniu apelacji podniósł:

„Jak wynika z uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego, powód rozszerzył żądanie pozwu domagając się wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości zajętych pod drogi publiczne, w których posiada 30% udział we współwłasności, a których nie zgłosił w pierwotnym pozwie. Jednocześnie oświadczył, że rozszerza podstawę faktyczną pozwu o te działki, a nie rozszerza pozwu kwotowo. Strona pozwana odnosząc się do zawartego w piśmie procesowym z dnia 8 lutego 2013 r. oświadczenia powoda odnośnie żądania wynagrodzenia z tytułu bezumownego korzystania z nieruchomości: działek ewidencyjnych (...) w udziale we współwłasności wynoszącym 30%, przy uwzględnieniu przez Sąd I instancji zarzutu strony pozwanej przedawnienia ponad 10 % udział w działkach (...), **oświadcza, że zgłasza zarzut przedawnienia części roszczenia za okres od 29 grudnia 1995 r. do 31 grudnia 1998 r. również co do działu we współwłasności wynoszącego 10% odnośnie działek ewidencyjnych (...).** Biorąc powyższe pod uwagę **uznać należy, że w zakresie wynagrodzenia z tytułu bezumownego korzystania z nieruchomości, za okres od 29 grudnia 1995 r. do 31 grudnia 1998 r. co do udziału we współwłasności wynoszącego 10% odnośnie działek ewidencyjnych (...), uległo ono przedawnieniu na podstawie art. 118 w zw. z art. 224 i 225 K.c.**

Strona pozwana składa oświadczenie, iż uchyła się od zaspokojenia wynagrodzenia z tytułu bezumownego korzystania z nieruchomości, za okres od 29 grudnia 1995 r. do 31 grudnia 1998 r. co do udziału we współwłasności wynoszącego 10% odnośnie działek ewidencyjnych (...).

Dokonując oceny skuteczności tego zarzutu podniesionego w apelacji, należy nawiązać do oświadczeń składanych przez powoda w toku postępowania przed Sądem I instancji w przedmiocie przedawnienia roszczenia powoda.

Na wstępie należy wskazać, że co do zasady pozwany odnosząc się w apelacji do zawartego w piśmie procesowym z dnia 8 lutego 2013 r. oświadczenia powoda odnośnie żądania wynagrodzenia z tytułu bezumownego korzystania z nieruchomości co do udziału we współwłasności wynoszącego 10% odnośnie działek ewidencyjnych (...) za okres od 29 grudnia 1995 r. do 31 grudnia 1998 r., mógł podnieść zarzut przedawnienia tego roszczenia z uwagi na upływ 10 letniego okresu na podstawie art. 118 w zw. z art. 224 i 225 k.c.

Dla oceny skuteczności tego zarzutu istotna jest treść art. 117 § 2 k.c., zgodnie z którym po upływie terminu przedawnienia ten, przeciwko komu przysługuje roszczenie, może uchylić się od jego zaspokojenia, **chyba że zrzeka się korzystania z zarzutu przedawnienia**. Jednakże zrzeczenie się zarzutu przedawnienia przed upływem terminu jest nieważne.

W tym kontekście należy dokonać wykładni oświadczeń składanych przez pozwanego.

W tym zakresie warto zatem przytoczyć za J. Gutowski Komentarz Kodeksu Cywilnego Lex, poglądy doktryny i orzecznictwa w tym temacie.

Brak jest wymagań co do formy omawianego oświadczenia (wyrok SN z 30.09.2010 r., I CSK 675/09, LEX nr 784899; wyrok SN z 12.10.2006 r., I CSK 119/06, LEX nr 395217; wyrok SN z 21.07.2004 r., V CK 620/03, IC 2005/2, s. 40). W szczególności nie ma przeszkód, aby zostało złożone ustnie.

Za niekwestionowany można uznać pogląd, że zrzeczenie się zarzutu przedawnienia może nastąpić **w sposób wyraźny lub dorozumiany** (z uzasadnienia uchwały składu siedmiu sędziów SN – zasady prawnej – z 14.04.1972 r., III PZP 6/72, OSNCP 1972/9, poz. 153, z glosą A. Szpunara, PiP 1973/2, s. 113; z omówieniem E. Wengerka, NP 1973/10, s. 1484; z omówieniem A. Szpunara i W. Wanatowskiej, NP 1973/5, s. 729; wyrok SN z 25.04.1974 r., III CRN 80/74, OSNCP 1975/3, poz. 49; z omówieniem A. Szpunara i W. Wanatowskiej, NP 1976/2, s. 278).

Omawiane oświadczenie podlega ogólnym regułom wykładni oświadczeń woli. W orzecznictwie podkreśla się, że uznanie zachowania zobowiązanego za dorozumiane zrzeczenie się przedawnienia wymaga, **aby z wszystkich okoliczności wynikało w sposób niewątpliwy, że taki był właśnie jego zamiar** (wyrok SN z 30.09.2010 r., I CSK 675/09, LEX nr 784899; wyrok SN z 21.07.2004 r., V CK 620/03, IC 2005/2, s. 40; wyrok SN z 16.02.2012 r., III CSK 208/11, OSNC-ZD 2013/C, poz. 51). Przy dokonywaniu wspomnianej wykładni należy mieć na uwadze, czy zrzeczenie się jest dokonywane samodzielnie i nieodpłatnie, czy też stanowi element bardziej złożonej czynności prawnej, a zobowiązany w związku ze zrzeczeniem się ma uzyskać określone korzyści. W odniesieniu do pierwszej sytuacji należy uwzględnić założenie racjonalności działania uczestników obrotu prawnego, zgodnie z którym nikt nie dokonuje czynności prawnych jednoznacznie dla siebie niekorzystnych.

Nie ulega wątpliwości, że właściwe uznanie długu, w braku odmiennego zastrzeżenia, obejmuje zrzeczenie się zarzutu przedawnienia (wyrok SN z 19.03.1997 r., II CKN 46/97, OSNC 1997/10, poz. 143; B. Kordasiewicz, Problematyka dawności [w:] System Prawa Prywatnego, t. 2, 2008, s. 565). Z kolei uznanie niewłaściwe tylko w niektórych przypadkach będzie obejmowało zrzeczenie się tego zarzutu. Wymaga to ustalenia na podstawie treści lub okoliczności złożonego oświadczenia, że taka była rzeczywista wola dłużnika (wyrok SN z 5.06.2002 r., IV CKN 1013/00, LEX nr 80261; uzasadnienie wyroku SN z 19.03.1997 r., II CKN 46/97, OSNC 1997/10, poz. 143; wyrok SN z 12.10.2006 r., I CSK 119/06, LEX nr 395217). **Oświadczenie obejmujące uznanie roszczenia, ale nie zrzeczenie się zarzutu przedawnienia, wywoła skutek w postaci przerwania biegu przedawnienia** (art. 123 § 1 pkt 2).

W realiach niniejszej sprawy pozwany na rozprawie w dniu 2.10.2018 r. (k. 1539) pełnomocnik strony pozwanej podniósł zarzut przedawnienia roszczenia powoda w zakresie w jakim domagał się zasądzenia wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z działek nr (...) ponad przysługujący powodowi w tych działkach 10% udział zarzut przedawnienia dotyczy pisma z dnia 8 lutego 2013 r.). Nadto dołączył oświadczenie p.p. Dyrektora (...) w K. z dnia

10 lipca 2018 r. o uchyleniu się od zaspokojenia wynagrodzenia za okres od 29 grudnia 1995 r. do 31 grudnia 1998 r. ponad udział we współwłasności wynoszący 10 % w/w działkach.

To pismo z dnia 10 lipca 2018 r. wraz z oświadczeniem na rozprawie można by już rozważać jako zrzeczenie się zarzutu przedawnienia od zaspokojenia wynagrodzenia za okres od 29 grudnia 1995 r. do 31 grudnia 1998 r. ponad udział we współwłasności wynoszący 10 % w/w działkach.

Gdyby nawet w tym zakresie były jakieś wątpliwości, to rozwiewa je kolejne oświadczenie pełnomocnika pozwanego złożone na rozprawie w dniu 5 lutego 2019 r., gdy po zakończeniu postępowania dowodowego Przewodniczący udzielił głosu stronom celem wywiedzenia wywodów końcowych pełnomocnik pozwanego oświadczył, że: **„podtrzymuje zarzut przedawnienia odnośnie 30 % udziału powoda w działkach. Zdaniem strony pozwanej powodowi winno należeć się wynagrodzenie w kwocie 689.627 zł wyliczone przez biegłą z 3.07.2017 r.”**

Należy podkreślić, że pełnomocnik wprost nawiązuje **do pozycji nr 1 w Tabeli biegłej**, obejmującej wysokość wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z **działek należących do powoda o powierzchni 53.102 m² (bez naniesień)** za okres od 29.12.1995 r. do 31.12.1998 r. **w udziale wynoszącym 1/10 w kwocie 689.627 zł, w tym także za bezumowne korzystanie z działek, co do których obecnie w apelacji zgłoszono zarzut przedawnienia roszczenia.**

Zdaniem Sądu Apelacyjnego z tego oświadczenia z dnia 5 lutego 2019 r., złożonego przed zamknięciem rozprawy w końcowym stanowisku w sprawie, **jednoznacznie wynika, że pozwany zarzut przedawnienia:**

- **nie tylko ograniczył do wynagrodzenia ponad udział we współwłasności wynoszący 10 % w/w działkach**

- **ale także zrzekł się zarzutu przedawnienia tego roszczenia w części dotyczącej udział we współwłasności wynoszący 10 % w/w działkach.**

Tym samym w ocenie Sądu Apelacyjnego zgłoszenie tego zarzutu w apelacji jest niedopuszczalne, wobec treści art. 117 § 2 k.c., zgodnie z którym po upływie terminu przedawnienia ten, przeciwko komu przysługuje roszczenie, może uchylić się od jego zaspokojenia, **chyba że zrzeka się korzystania z zarzutu przedawnienia.**

Jak wskazano bowiem powyżej: „Nie ulega wątpliwości, że właściwe uznanie długu, w braku odmiennego zastrzeżenia, obejmuje zrzeczenie się zarzutu przedawnienia”

Niezależnie od tego, niejako na marginesie należy wskazać także, że gdyby nawet pozwany zamierzał kwestionować fakt **zrzeczenia się zarzutu przedawnienia tego roszczenia w części dotyczącej udział we współwłasności wynoszący 10 % w/w działkach**, to w sytuacji uznania powództwa w tym zakresie winien mieć na względzie, że: **„Oświadczenie obejmujące uznanie roszczenia, ale nie zrzeczenie się zarzutu przedawnienia, wywoła skutek w postaci przerwania biegu przedawnienia (art. 123 § 1 pkt 2 k.c.).**

Tak więc brak jest podstaw do uwzględnienia przedstawionych zarzutów apelacji pozwanego.

Brak jest także podstaw do uwzględnienia ostatniego zarzutu apelacji pozwanego naruszenie art. 316 k.p.c. postulującego przyjęcie, **że ustawowe odsetki za opóźnienie należą się powodowi nie od momentu kiedy strona pozwana odebrała uzupełniającą opinię biegłej M. C., tj od dnia 9 lipca 2018 r., lecz od momentu kiedy to wynagrodzenie zostało zasądzone, to jest od 19 lutego 2019 r. kiedy został wydany zaskarżony wyrok.**

Kwestia początkowej daty odsetek jest także przedmiotem zarzutu apelacji powoda., gdzie postuluje się określenie daty **od daty wniesienia pozwu**, a więc nawet od wcześniejszej daty niż zgłoszonej w toku postępowania przed Sądem I instancji, gdzie była mowa **o dacie doręczenia odpisu pozwu**.

W tym zakresie należy wskazać, że co do zasady wadliwa jest argumentacja powoda, który w istocie z faktu zgłoszenia żądania zapłaty jako roszczenia głównego wywodzi, że oznacza to:

- także konieczność zasądzenia przez sąd tej kwoty wraz z odsetkami za opóźnienia, niezależnie od tego, czy żądanie takie zostało zgłoszone.

- a w sytuacji zgłoszenia w toku procesu żądania zasądzenia odsetek, to sąd winien odsetki te zasądzić od daty kiedy pozwany był w opóźnieniu.

W tym zakresie należy wskazać, że zgodnie z art. 481 § 1 k.c. jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi.

Jednakże zasądzenie odsetek bez zgłoszenia tego żądania przez powoda stanowi przykład naruszenia art. 321 § 1 k.p.c., zgodnie z którym Sąd nie może wyrokować co do przedmiotu, który nie był objęty żądaniem, ani zasądzać ponad żądanie.

Tak więc możliwość orzekania co do odsetek za opóźnienia pojawiła się dopiero w sytuacji zgłoszenia tego żądania przez powoda, co miało miejsce w niniejszej sprawie dopiero na rozprawie w dniu 2.10.2018 r.

Należy jednak wskazać, że jeżeli powstanie roszczenie o zapłatę odsetek za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego, to uzyskuje ono byt niezależny od długu głównego i według własnych reguł ulega przedawnieniu.

Żądanie zasądzenia odsetek jest roszczeniem o świadczenie okresowe, a **zgodnie z art. 118 k.c. termin przedawnienia dla roszczeń o świadczenia okresowe wynosi trzy lata. Wobec faktu, że pozwany na tej rozprawie w dniu 2.10.2018 r. podniósł w tym zakresie zarzut przedawnienia tego roszczenia, to roszczenie to za okres do dnia 2.10.2015 r. uległo przedawnieniu.**

Dlatego apelacja powoda w tej części musiała ulec oddaleniu. Jedynie na marginesie należy także zwrócić uwagę na **niedopuszczalne w rozumieniu art. 383 k.p.c. rozszerzenie żądania pozwu w zakresie początkowej daty odsetek od dnia wniesienia pozwu w apelacji**, wobec daty doręczenia pozwu zgłoszonej na rozprawie w dniu 2.10.2018 r.

Natomiast zdaniem Sądu Apelacyjnego zasadnym było, wbrew stanowisku Sądu I instancji, przesunięcie początkowej daty odsetek na dzień 2.10.2015 r., z uwagi na fakt, że pozwany winien mieć świadomość zasadności roszczenia co do zasady już wcześniej przed doręczeniem mu odpisu opinii. Ponadto kwota zasądzona zaskarżonym wyrokiem została ustalona nie na podstawie „cen” z daty sporządzenia opinii.

Odnosząc się do ostatniego zarzutu apelacji powoda dotyczącego naruszenia art. 100 k.p.c. stwierdzić należy oczywistą bezzasadność tego zarzutu z przyczyn wskazanych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku.

Tak więc w istocie poza niewielką korektą w zakresie początkowej daty odsetek Sąd Apelacyjny podziela ustalenia i rozważania prawne Sądu I instancji uznając je za własne.

Tak więc w zakresie w jakim apelacja powoda okazała się zasadna Sąd Apelacyjny orzekł jak w pkt 1 sentencji na mocy art. 386 § 1 k.p.c.

Natomiast wobec braku podstaw do uwzględnienia apelacji powoda w pozostałej części, a apelacji pozwanego w całości, Sąd Apelacyjny orzekł jak w pkt 2 sentencji na mocy art. 385 k.p.c.

W zakresie rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Apelacyjny zastosował normę art. 100 k.p.c., mając na uwadze, że apelacja powoda została uwzględniona jedynie w niewielkiej części.

SSA Marek Boniecki SSA Jerzy Bess SSA Grzegorz Krężolek